

umierała żyjąc
w młodej głowie babcine kłębki
rozwijały się jak kocie nici
przetykając dziurawy sweter

i terażniejszość

najedzona żartem
o sobie
gdy dla siebie
nie zostawiła nic
oprócz kości i skóry
która ją ubrała

w człowieka

potoczyła się z dna
na górę

niechcianych nieprzespanych
nocy na ziarnku
pszenicy

*(nikt nie chciał uwierzyć
że była księżniczką)*

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wodniczka, dodano 30.08.2018 20:53

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.